(Nro. 50.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 25. 2. Marca 1821.

Wiadomości kraiowe.

Gazeta Laybachska z d. 13. Lutego zawiera co następuie: »Rzadka w swoim rodzaiu uroczystość zaszła przeszłey Niedzieli d. 11. b. m. w tuteyszym kościele katedralnym. Giari Angelo Porta di Cuneo, spowiednik i iałmużnik Króla Oboiey Sycylii mianowany Biskupem Thermopilskim poświęcony został dnia tego o godzinie 10 przez obecnego tu Kardynała Spinę, którego otaczali Biskupowie Agramski i Laybachski. Temu obrzędowi świętemu raczyli obecnymi bydź wszyscy tu znayduiący się Monarchowie zaiąwszy umyślnie do tego urządzoną trybunę: NN. Cesarz Franciszek, Cesarz Alexander, Król Oboiey Sycylii, tudzież Czsarzowicowskie Ich Moście Arcy-Xiąże Ferdynand Następcą Tronu, Franciszek Karol, Arcy-Xiężniczka Klementyna, Królewicowskie Ich Moście Arcy-Xiąże Franciszek, Xiąże Modeny i Ferdynand naczelnie dowodzący w Węgrzech.

Dnia 12. iako w dniu urodzin N. Pana, przyymował nasz Cesarz nayłaskawiey życzenia rodziny Swoiey, ukochanego Swoiego teścia, Króla Oboiéy Sycylii, tudzież Królewicowskiey Mci Xięcia Este i obecnego tu Dworu Cesarskiego. Poczém Osoby te Nayiaśnieysze udały się na Nabożeństwo do kościoła Urszulanek, gdzie młodzież szkolna płci piękney ubrana w bieli tworzyła szpaler. Dyrektorowie, Professorowie wraz z całą ucząca się młodzieżą zebrani o godzinie 8 podczas Mszy śpiewàney, przesyłali modły swoie do Boga prosząc go o długoletnie życie, zdrowie i pomyślność nayłepszego Monarchy. O godzinie 10 zebrały się Władze cywilne i woyskowe w kościele katedralnym, gdzie Biskup mieyscowy odprawił Nabożeństwo i odśpiewał Te Deum. Podczas tego Nabożeństwa czynił obroty bataliion pogranicznych żołnierzy, dawał ognia z broni, któremu odpowiadały działa zamkowe. Po godzinie 12 powrócił N. Cesarz z upodobaney przeiaździki w lesie mieyskim, gdzie nieco wprzód rada obywateli Laybachu kazała skrycie wystawić mały domek. Po przybyciu N. Pana, Cesarz Jmć Rossyyski udał się do zamku, aby Swoiemu dostoynemu przyiacielowi i sprzymierzeńcowi złożył serdecznie życzenia Swoie. Monarchowie obiadowali w poufnem kole u N. Cesarza Austryiackiego, przy stole słyszeć się dała przed oknami zamku muzyka pułku Wimpfen. Wieczorem, w smakownie oświeconym teatrze i przy stosownych dekoracyiach, gdzie ukoronowana cyfra naszego nayłaskawszego Monarchy iaśniała w ogniu, odśpiewano pieśń Ludu Austryiackiego przy odgłosie muzyki i krótnych okrzykach: Niech żyie! Uroczystość na zawsze pamiętną dla Laybachu zakończyło rzęsiste i smakowne oświecenie miasta, które raczył oglądać nasz N. Monarcha otoczony całym Swoim Dworem, przy nieustannym odgłosie radości wielkiego mnóstwa Ludu; wszystkie wysokie obce Osoby zaszczyciły to oświecenie powszechnem Swoim przyzwoleniem; tym razem odznaczyły się szczególniey to pięknym rysunkiem, to rzęsistem oświeceniem lub prostemi napisy: Liceum, Seminaryium, dom Biskupi, ratusz, klasztor panieński, dom administracyi dobr narodowych, cła i tabaki i wiele innych prywatnych. Nakoniec obywatele tuteyszego miasta chcąc uświetnić dzień ten, począwszy od Feldfebla, dali każdemu żołnierzowi załogi w miarę stopnia podarunek, wychowańcom pułku Reus Plauen obiad, a na strzelnicy kazali na osob 80 zastawić stół, do którego zaprosili wszystkich Officerów tuteyszey załogi.

Dnia 11. przybył tu z Wiednia Baron Krusemark Królewsko Pruski Poseł na Dworze Cesarskim.

Z Wiednia. — W Niedziele d. 18. b. m. Ich Cesarzowicowskie Moście Arcy-Xiąże Następca Tronu Ferdynand i Arcy-Xiąże Karol powrócili z podróży przedsięwziętey do Laybachu.

)(

Wiadomości zagraniczne.

Wyspa St. Domingo.

Listy z miasta Cap-Hayty na wyspie St. Domingo donoszą, iż w mieście, tém od czasu śmierci Krzysztofa po zrabowaniu iego zamku Sans-souci i la Ferriere po dostatkiem iest w obiegu złota i srebra. Podług tychże samych listów, Kontr-Admirał Duporret krążący na owych morzach posłał ku brzegóm tego kraiu szalupę, a Francuzi niedoznali żadney obrazy ze strony czarnych.

Wyspa S. Heleny.

Z Londynu dnia 6. *Lutego.* — Podług listów odebranych z wyspy S. Heleny, żyie Buonaparte bardzo skromnie. Gdy Lord Sömmerset, Gubernator nasz na przylądku z tamtąd powracał, żądał on widzenia się na wyspie S. Heleny z Buonapartem; lecz ten mu odmówił takowego. Sir Hudson-Lowe zaprosił Buonapartego na bal, dany przez niego dla znakomitey damy powracaiącey z Indyiów wschodnich, którą Buonaparte rad był widzieć; atoli nie był na tym balu. Liczba mieszkańców wyspy S. Heleny wynosi 2000 tyleż równie i woysko tameczne.

Hiszpaniia.

Urządzenie milicyi narodowey ukończono iuż prawie w całey Hiszpanii, i przedsięwzięto poświęcenie chorągwi z wielką uroczystością osobliwie w miastach większych, iako to: Kartagenie i Murcyi.

Biskup Oviedzki przybył do Leonu na mieysce swoiego wygnania, Deputacyia miasta wyszła na przeciwko niego ofiaruiąc mu usługi mieszkańców.

Francyia.

Posiedzenie Izby Deputowanych z d. 5. b. m. było dosyć burzliwe. Skoro drzwi otworzono cisnęli się wszyscy na trybuny, przeznaczone dla słuchaczów i około 200 osób maiących bilety, musiało pozostać. — P. Forbin Issarts imieniem Kommissyi wyznaczoney do petycyy zdał sprawę pomiędzy innemi także z petycyi Szefa batalíionu Szymona Loriera uskarzaiącego się, iż uwolniono go bez pensyi i wymazano z listy woyska; żąda on, aby umieszczono go na powrót, wypłacono mu pensyię lub, by kazano mu się stawić przed sądem. — Kommissyia maiąc na uwadze Artykuł XIV. Konstytucyi, nadaiący Królowi naywyższe dowodztwo siły morskiey i lądowey, iakoteż prawo do obsadzenia wszystkich mieysc bez ograniczenia w żadnym sposobem wykonania tego prawa, przełożyła przystąpić do porządku dziennego. — Jenerał Donnadieu, po długiey mowie, słuchaney z naywiększą uwagą, żądał, aby prośba ta przesłaną została Ministrowi woyny, oraz by mógł podadź proiekt, w celu nieodzownego zapewnienia losu Officerów Francuzkich. P. Cuyrol oddalony ze służby za Buonapartego, wspierał wniosek przystąpienia do dziennego porządku. To mi się zdaie, rzekł, bydź bardziey stosownieyszém, ponieważ petycyia ta iuż od dawnego czasu czytana iest po wszystkich częściach miasta, a do wiary podobna, że liczne iey odpisy rozrzucone są po Prowincyiach. Ogłaszanie tey petycyi przed rozpoczęciem naszych rozpraw, zdaie się wzywać opinią publiczną i mieć cel zrządzenia wpływu na uchwały Izby. — P. S. Aignan popierał wniosek przesłania iey do Ministra woyny; twierdził on, że Pułkownik Lorieres dla tego został uwolnionym, bo należał do Liberalistów. — Po długich i mocnych rozprawach przystąpiła Izba znaczną większością głosów do porządku dziennego. Taka sama uchwała Izby zaszła względem petycyi byłego urzędnika administracyi woyskowey: proszącego o pensyię. Tu P. Benjamin Constant, wstąpił na mównicę okazuiąc w mieyscu petycyi mowę P. Ribard (Deputowanego niższey Sekwany) którą chciał mieć podczas narad nad adressem względem zamachu z d. 27. Stycznia, a którą teraz rozdał drukowaną. P. Benjamin Constant wymienił tego Deputowanego po nazwisku; w tem ze wszech stron dał się słyszeć odgłos: Do porządku! Do porządku! Odczytano część mowy P. Ribard. Jenerałowie Foy i P. Corcelles twierdzili, że P. Ribard w dwóch mieyscach tey mowy o nich namieniał. Głosowano, czyli P. Constant miał bydź zwrócony do porządku, żądanie to przyięto znaczną większością. Lewa strona środka nie miała żadnego udziału do tego posiedzenia.

Dnia 7. petycyia Porucznika Chretien, w którey żądał tenże zapłacenia zaległego żołdu tak dla siebie iak innych woyskowych, służących w Hiszpanii w gwardyi Królewskiey i pierwey w podobnymże charakterze w Neapolu, sprawiła wiele hałasu, ponieważ dała powód podobnie iak dawniey przy petycyi Pułkownika Szymona Loriera do mocnych i nieprzyzwoitych wyrzutów rządowi, czynionych przez ultraliberalistów zasiadaiących w Izbie, mianowicie: przez Ultraliberalistów, Jenerałów Foy i Demarcay. Jenerał Foy dopo-

ścił się nawet mówić »o sławney trzechkolorowey kokardzie.« Chaniebny ten przykład zabrawszy kilka godzin ku pociesze tych, co go pobudzili a z głębokiem smutkiem dobrze myślących skończył się iak zwyczaynie przystąpieniem do porządku względem petycyi, która z lewey strony iak pożar wcisnęła się do zgromadzenia, aby ukoiła gniew Liberalistów.

Znany Louis Goldsmith, redaktor niegdyś gazety Angielskiey w Paryżu »Argus«, kazał wydrukować teraz instrukcyie udzielone mu do taiemnego poselstwa przez Buonapartego w roku 1803. Instrukcyie zawieraią dlań naukę: Jednego dnia nie można nabydź zręczności, aby poufnie rozmawiać z Ministrami; nie powinna go niepokoić myśl, że wzięty będzie za szpiega, ponieważ Europa doznaie pokoiu; paszport dany mu iest iako ajentowi Francuzkiemu i tym podobnie; może sobie przywieść, że Linguet, d'Eon, Mirabeau i t. p. w tym samym sposobie używani, wszędzie dobrze przyiętymi byli. Poczém następuie długa lista i charakterystyka osób, do których zbliżyć się ma ajent Buonapartego. Pomimo 500,000 franków, wręczono mu przy odieździe wexle do znacznych zagranicznych bankierów; podobnież sześć tabakierek złotych wysadzonych brylantami z wyrażeniem osób, dla których ie przeznaczono. Głównym iego celem było, wybadać skłonności gabinetów, ponieważ Pierwszy Konsul życzył sobie mocno wniyść w scisłe związki z iednem z głownych Mocarstw stałego lądu, atoli bez wzbudzenia zazdrości innych. Powinnością iego było każdemu pochlebiaiąc Mocarstwu przyrzekać nowe kraiów nabycia, stracone wystawiać mało znaczącemi, a zyskane ważnemi.

List z Paryża z d. 2. Lutego umieszczony w Gazecie powszechney Niemieckiey zawiera po między innemi: »Osobliwe zdarzenie zwróciło teraz uwagę publiczności. P. Montmort, żołnierz z gwardyi przyboczney zostawał dawniey z pewnym .... w ścisłey przyiaźni; atoli długo się z sobą niewidzieli, ponieważ ten był Liberalista a tamten Ultraistą. Przed czterema tygodniami przyszedł on do P. Montmort i zaklinał go, aby opuścił pałac Tuileryyski, ponieważ spiskowi Liberalistów w liczbie 1,800 ludzi chcą tenże pałac wysadzić w powietrze. P. Montmort doniosł natychmiast o tém Xięciu Escars, który się z tego rozśmiał. Zdarzenie z d. 27. Stycznia przywiodło na pamięc owe doniesienie, Xiąże oznaymił o tém wypadku Hrabiemu Angles i od d. 4. zostaie ow człowiek uwięziony. — Dnia wczorayszego Xiężna Berry miała znaleść na nowo bilet pisany ołowkiem, zawieraiący: »Czyńcie, co chcecie, w kilku »dniach musicie wszyscy zginąć!«

Niemcy.

Gazety Frankfortskie z d. 12. b. m. zawieraią co następuie: »Uroczystość urodzin N. Cesarza Austryiackiego obchodzono tutay świetnie u Hrabiego Buol-Schauenstein prezyduiącego Posła. Przedpołudniem złożyli życzenia wszyscy tu obecni Ministrowie, Jenerałowie wyznaczeni do Kommissyi woyskowey i burmistrze wolnego miasta Frankfortu. Na obiedzie było około 40 osób, podczas którego spełniano zdrowie N. Monarchy, a muzyka odegrała znaną pieśń: »Boże zachoway Cesarza Franciszka; wieczorem był wielki bal w pałacu.«

Kraków.

Na 16tém posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 25. Grudnia z. r. z powodu przypadaiących w czasie obrad Seymowych dnia 24. Grudnia t. r. Urodzin Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza wszech Rossyy Króla Polskiego, Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey, Izba Prawodawcza korzystaiąc z możności wynurzenia swych uczuć nieograniczonego przywiązania i wierności, ugruntowanych na wdzięczności serc zobowiązanych, postanowiła iednomyślnie z nayglębszem uszanowaniem zapisać w protokule obrad Seymowych hołd nayszczerszych życzeń Narodu, aby Władca Naywyższy świata życie drogie Miłościwego Pana Nayiaśnieyszego Cesarza wszech Rossyy, Króla Polskiego, Naywspanialszego Protektora kraiu Rzeczypospolitey Krakowskiey, dla szczęścia tylu ludów błogosławionemu Berłu Jego podległych nad zakres ludzkości przedłużył, które każdy z mieszkańców kraiu dni własnych ofiarą zapewnić pragnie,

Następnie Prezyduiący w Kommyssyi Prawodawczey Reprezentant Chwalibogowski czytał opinią teyże Kommissyi co do proiektu przez Rządzący Senat inicyiowanego w przedmiocie urządzenia podziału spadku po zmarłych bez testamentu duchownych.

JW. Marszałek oświadczywszy, iż proiektowane prawo iest tylko tymczasowem do zaprowadzenia Kodexu Cywilnego z zasad przez Seym nadzwyczayny prawodawczy w redakcyi Komitetu zostaiącego, wyraził, iż niezaprzeczoną iest prawdą, że fundatorowie poświęcaiąc cząstki własności swoich na uposażenie Instytutów duchownych mieli zamiar zaopatrzenia osób poświęcaiących się służbie ołtarza w

srodki utrzymania przystoynego życia; zaradzenia oraz, aby świątynie ieżeli nie ozdobione to przynaymniey w należnym stanie zachowywanemi i od upadku chronionemi były, a nakoniec stawienia osób duchownych w możności ratowania nieszczęśliwych. Trzy te cele wypływaią z istoty prawdziwéy pobożności, i iawnie się we wszystkich fundacyiach wydaią. Kapłani też przeniknieni duchem powołania swego nie zapominaią o nich, iak się o tém Senat Rządzący z przychodzących z mocy prawa pod zatwierdzenie iego testamentów pobożne fundacyie obeymuiących, wielokrótnie przekonał; maiąc przeto na uwadze, iż śmierć nieprzygotowanego duchownego dotknąć może, znaydował potrzebę prawa, któreby obeymowało przepisy wskazuiące iak pozostaiący po zmarłey bez testamentu osobie duchowney maiątek ma bydź rozporządzonym. Poczém Izba prawodawcza większością głosów 22 przeciw 11 proponowane przez Kommissyią modyfikacyie przyiąwszy, Senatowi do inicyiatywy przesłać postanowiła.

W dalszym postępie działań Seymowych Prezyduiący w Kommissyi prawodawczéy czytał modyfikacyie proiektu do ustawy przepisuiącéy prawidła alienacyi, obciążania i użytkowania z dochodów Instytutów, Korporacyi i Gmin, które Izba ciała prawodawczego iednomyślnie przyiąwszy, Senatowi do udzielenia inicyiatywy przesłać postanowiła.

Na 17tém posiedzenia Seymu dnia 27go Grudnia z. r. JW. Reprezentant Siemoński czytał wniosek o zmianę niektórych Artykułów Statutu urządzaiącego Uniwersytet Jagielloński. Izba prawodawcza wniosek ten większością głosów Senatowi przesłać postanowiła.

JW. Marszałek poleciwszy Sekretarzowi Seymowemu odczytanie odpowiedzi Rządzącego Senatu przyymuiącey modyfikacyią proiektu przez Kommissyią Seymowo-Skarbową co do zniesienia podatku subsidium charitativum zwanego zaproponowaną wezwał Izbę prawodawczą do decyzyi proiektu.

Czynili w tey uwagi swoie JWW. Reprezentanci Soczyński, Mąkolski, Lipczyński i Kozłowski; poczém JW. Marszałek wspomniony proiekt w deliberacyi do następnego posiedzenia zostawił. Sekretarz Seymowy odczytał nadeszłe od Senatu Rządzącego odpowiedzi, iako to: Co do proiektu JW. Reprezentanta Stummera ustanowienia taxy na robotę Czeladzi Mularskiey i Ciesielskiey, Senat oświadczył, iż ieżeli inicyiowany proiekt urządzenia kunsztów, cechów i professyi przyiętym od Izby prawodawczéy zostanie, przy rozwiianiin takiego prawa nie omieszka korzystać z uwag JW. Reprezentanta Stummera. Co do wniosku JW. Reprezentanta Nowickiego w przedmiocie przypuszczenia dzierżawców wieczystych realności Rządowych bądź Duchownych, do prawa głosowania na Zgromadzeniach Gminnych, Senat wyraził, iż iakkolwiek życzenie to zgadza się zupełnie z iego życzeniem, nie może przecież przyznać żądanego prawa głosowania dzierżawcom nie maiącym tytułu własności, ani wolności nieograniczonéy zarządzania dzierżawionemi posiadłościami, a co większa nie będącym w artykule 7 Konstytucyi wyraźnie wymienionemi; przy zdarzeniu iednak nie przepomni téy okoliczności Nayiaśnieyszym kray ten proteguiącym Dworom przedstawić. Co do wniosku JW. Sapalskiego, Delegowanego z Akademii, Senat Rządzący obiaśniał służące Senatowi będącemu Rządem Konstytucyynie postanowionym, prawa i attrybucyie czuwania nad wszystkiem, cokolwiek się ściąga do szczęścia i dobra kraiu do tego, oraz okoliczności odnoszących się dobra Akademii, i zwrócenia uwagi na stronę publicznego wykonania w nadaniu większey rozciągłości Władzy do wypełniania obowiązków, iakie Kommissyia organizacyyna wielkiéy Radzie Uniwersytetu Jagiellońskiego przepisała. —

Rossyia.

Z Petersburga d. 24. Stycznia. — Handel Petersburga w roku 1820 podaie następuiące ważne rezultata: Wartość wprowadzonych towarów wynosi 167,388,997 rubli, do których należą ieszcze 23 milliony za towary przybyłe na ostatnich okrętach a ieszcze nie oclone; zatém ogółem 190,388,897 rubli. Wychód wynosi 105,859,200 rubli; zatem wartość wprowadzonych przewyższa wyprowadzone o 85,302,997 rubli. Taka wielka różnica nie zaszła ieszcze u nas w handlu. Pobór cła w Petersburgu czyni 29,747,994 rubli, Żeglarzy przybyłych było 1090 i odpłynęło 1070.

Z Wilna d. 4. Lutego. — Od kilku dni w sali pałacu Gubernatorów Cywilnych, w któréy teraz odprawuią się obrady elekcyyne zgromadzenia szlacheckiego tuteyszéy Gubernii, wystawiony iest piękny obraz Maryi Magdaleny Batoniego, z galeryi Drezdeńskiéy, roboty P. Hłybowskiego, który dawniéy był uczniem szkoły tuteyszéy malarstwa, a potém przez lat kilka doskonalił się za granicą, a naydłużéy w pomienioney galeryi.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera,